

MARCELI KOSMAN

NAJNOWSZE BADANIA NAD BIBLIOTEKĄ KÓRNICKĄ (1977 - 1981)

1. Przed kilku zaledwie laty dokonaliśmy próby oceny dotychczasowych studiów nad placówką kórnicką w związku z obchodami jej 150-lecia¹. Obok istniejących prac zostały wówczas zasygnalizowane niektóre ze znajdujących się w druku, a także w zamierzeniach autorskich. W konkluzji nawiązaliśmy do — również niedawno powstałego — planu poświęcenia jednego z najbliższych tomów „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej” czasom nowszym, tak jak okresowi zaborów został poświęcony zeszyt 12². Obfita podstawa źródłowa, przede wszystkim dla okresu po 1869 r. (od tego momentu istnieje Archiwum Biblioteczne), oraz bogactwo problemów wewnętrznych, jak również związanych z miejscem placówki w kulturze narodowej pozwalają przypuszczać, że wiele czasu i miejsca zajmie jeszcze wypełnianie białych plam. Na niektóre we wspomnianym wyżej szkicu zwróciliśmy uwagę. Teraz godzi się pogłębić owo spojrzenie wraz z kwestionariuszem problemów, uwzględniając dorobek ostatnich lat będących pokłosiem jubileuszu z 1978 r. Pragniemy wyrazić przy tej okazji przekonanie, iż pokłosie to nie oznacza chwilowego jedynie zdynamizowania badań, ale początek stałego zainteresowania dziejami Biblioteki i poszerzania zespołu autorskiego. Z różnych względów tematyka ta stanowić może doskonały punkt wyjścia dla nowych jej pracowników, którzy dysponując z reguły na miejscu źródłami (sprawa to istotna przy charakterze pracy bibliotekarzy) mogą bezpośrednio zapoznawać się z wybranymi zagadnieniami z jej bliższej i dalszej przeszłości. Jak dotąd sposób ten zdał egzamin, z reguły na temat dziejów kórnickich pisali właśnie pracownicy Biblioteki³.

¹ M. Kosman: *Dzieje Biblioteki Kórnickiej w świetle dotychczasowych badań*. „Przegląd Biblioteczny” R. 45: 1977 z. 4 s. 377 - 386.

² S. Weyman: *Słowo wstępne*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” (dalej: PBK) 12: 1976 s. 5 n.; Kosman: *Dzieje Biblioteki Kórnickiej*... s. 385.

³ Kilkanaście prac magisterskich związanych ze źródłami rękopiśmiennymi do dziejów Biblioteki Kórnickiej w XIX i XX w. (monografie postaci, problematyka edytorska, dzieje placówki w poszczególnych okresach rozwoju) powstało w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pod kierunkiem Heleny Chłopockiej i Marcelego Kosmana. Na-

Niewątpliwie najbardziej owocny w publikacje był rok jubileuszowy, o czym świadczą następujące dane: spośród ok. 20 prac zwartych i zamieszczonych w czasopismach naukowych — nie licząc regularnie ukazujących się co roku zeszytów „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej” — właśnie w 1978 r. ogłoszone zostały podstawowe, wcześniej natomiast opublikowano głównie ogólne zarysy stanowiące podsumowanie dotychczasowego, a więc nader skąpego stanu badań. Uwaga ta dotyczy zarówno nieco obszerniejszego tekstu obejmującego dzieje wewnętrzne placówki⁴, jak również bardziej zwięzłego, a tym samym ogólnego szkicu, który miał za zadanie ukazać Bibliotekę w historycznym rozwoju na tle podobnych placówek w kraju⁵. Równocześnie zaczęły się ukazywać nowe studia analityczne, o których niżej. Zapoczątkowały one kolejny etap w poznawaniu przeszłości księżnicy. W parze szło upowszechnianie jej dziejów przez środki masowego przekazu po części siłami własnymi, przede wszystkim jednak w prasie piórem zawodowych dziennikarzy, którzy ściśle współpracowali z pracownikami placówki. Dzięki temu powstawały teksty rzetelne od strony merytorycznej i w zasadzie wolne od uproszczeń, czego nie można powiedzieć o podobnych publikacjach z lat dawniejszych. W latach 1976–1978 ukazało się około 50 tekstów prasowych, nie licząc zwięzłych notatek; z tego 30 przypadło na rok 1978. Obok prasy poznańskiej („Gazeta Zachodnia”, „Głos Wielkopolski”, „Tydzień”) i centralnej („Trybuna Ludu”, „Życie Warszawy”, „Żołnierz Wolności”, „Express Wieczorny” itd.), popularnych tygodników i magazynów ilustrowanych (od „Tygodnika Katolickiego WTK” po „Perspektywy”, „Panoramę Północy”, „Zwierciadło”, „Nową Wies”, „Kulisy”, „Kobietę i Życie”), miesięczników (np. „Poznaj swój kraj”) zainteresowanie przejawiały np. łódzki „Dziennik Popularny” czy krakowska „Gazeta Południowa”. Wydawnictwa książkowe omawiane były zarówno w dziennikach, tygodnikach, jak i w specjalistycznym dwutygodniku „Nowe Książki”⁶. Wszystko to sprawiło, że obchody z listopada 1978 r. — wy-

leży je traktować przede wszystkim w kategoriach popularyzacji problematyki wśród seminarzystów zarówno ze studiów stacjonarnych, jak i pracujących zawodowo bibliotekarzy ze studium zaocznego. Niektóre jednak pozwoliły autorom samodzielnie spojrzeć na określone zagadnienia w oparciu o podstawę źródłową.

⁴ R. Marciniak i A. Mężysłowski: *Biblioteka Kórnicka — zarys historii 1826–1976*. „Studia o Książce” T. 7: 1977 s. 3–31.

⁵ M. Kosman: *Biblioteka Kórnicka — po 150 latach działalności*. „Nauka Polska” 1979 nr 4 s. 83–96; tenże: *Biblioteka Kórnicka na tle polskich księgozbiorów naukowych XIX i XX w.* „Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk za 1976 r. Wydział Historii i Nauk Społecznych”. Poznań 1978. Artykuły te ukazały się również w wersjach niemieckiej, francuskiej, angielskiej i rosyjskiej (mutacja „Nauki Polskiej”, „La Pologne et les Affaires Occidentales”, „Polish Western Affairs”, „Acta Poloniae Historica”).

⁶ Pełne zestawienie w aneksie do artykułu M. Kosmana *Obchody jubileuszowe 150-lecia Biblioteki Kórnickiej*. PBK 17: 1981 s. 52–56.

stawa jubileuszowa, uroczystości główne i sesja naukowa — nie przeszły nie zauważone, a przy tym stworzyły okazję do ukazania placówki nie tylko od powierzchownie ujmowanej strony muzealnej, ale przede wszystkim od strony najcenniejszych zbiorów i funkcji Biblioteki w życiu narodu, zwłaszcza w okresie niewoli oraz w dzisiejszej rzeczywistości.

2. We wspomnianych pracach ogólnych z natury rzeczy na pierwszy plan wybijają się kwestie periodyzacyjne oraz zakres wykładu. Wiąże się to ze spojrzeniem na same biblioteki naukowe o długiej tradycji oraz ich funkcje w nauce i kulturze.

Pierwsza kontrowersja pojawia się szybko, w momencie bowiem szukania daty początkowej Biblioteki Kórnickiej. Tradycyjny rok 1828 został niedawno zakwestionowany jako pozbawiony uzasadnienia źródłowego (R. Marciniak), jednakże nowa koncepcja — związana z rokiem 1826 jako datą objęcia Kórniku przez Tytusa Działyńskiego — nie opiera się na przekonujących argumentach. Nie jest pewne, czy w tym właśnie roku zbiory zostały przeniesione z Trzebawia do Kórniku. Natomiast nie ulega wątpliwości co innego — od około 1817 r. arystokrata ten gromadził stare książki i rękopisy, formułował ambitne plany wydawnicze, utrzymywał kontakty z uczonymi, udostępniając im zbiory oraz korzystając z doświadczeń w trakcie przygotowywania do druku tekstów źródłowych. Na obecnym etapie badań nie mamy powodów do rezygnacji z tradycyjnej daty, a jeśli już, to należałoby cofnąć dalej początki Biblioteki, być może właśnie do 1817 r. Sprawa nazwy, którą otrzymała, jest tu zupełnie drugorzędna, liczy się bowiem sama instytucja — gdyby T. Działyński w ramach działów rodzinnych wybrał nie Kórnik a Konarzewo, do czego jako syn miał prawo, być może zbiory jego otrzymałyby nazwę Biblioteki Konarzewskiej.

Szkice z okresu międzywojennego (S. Bodniak, J. Grycz) traktowały jako zamkniętą epokę przed odzyskaniem niepodległości, dopiero ze znacznie dalszej perspektywy można było pokusić się o próbę periodyzacji. Podjęli ją R. Marciniak i A. Mężynski, wprowadzając podział na osiem etapów: 1. Narodziny i pierwsze lata działalności Biblioteki 1826 - 1830, 2. Biblioteka w „złotym okresie kultury” Poznania 1839 - 1848, 3. Biblioteka Kórnicka — źródło edycji tekstów historycznych 1848 - 1861, 4. Biblioteka Jana Działyńskiego — kontynuacja kolekcjonerstwa i poszerzenie profilu wydawniczego 1861 - 1880, 5. Aktywa i pasywa działalności Zygmunta Celichowskiego w Kórniku 1869 - 1923, 6. Biblioteka Fundacji Zakłady Kórnickie — wielkie plany i niespełnione nadzieje 1925 - 1939, 7. Przerwa wojenna 1939 - 1945, 8. Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku. Rozwój i perspektywy 1953 - 1975.

Spoglądając na powyższe daty dostrzeżemy łatwo, że wyłonione zagadnienia odpowiadają nie tyle periodyzacji w rozwoju placówki, ile fragmentom jej dziejów, przeważnie lepiej znanym ze studiów źródłowych. Czasy Tytusa Działyńskiego podzielono na trzy etapy, wykład

na temat najbardziej interesujących lat działalności jego syna poszedł dwutorowo, uwzględniono przerwę wojenną (kiedy poza konspiracyjną ochroną zbiorów nic istotnego się nie działo), natomiast nie wyodrębniono schyłkowych lat Fundacji (1945 - 1953). Twierdzenie, iż był to okres przejściowy, niczego nie tłumaczy. W sumie obszerny artykuł Marcińska i Mężyńskiego odzwierciedla stan badań do 1975 r., włączając ustalenie zawarte w opublikowanym w roku następnym, ale przygotowanym wcześniej, zeszycie 12 „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej”. W końcowej części zawiera próbę spojrzenia na miejsce placówki w środowisku poznańskim oraz na jej najbliższe zadania. Spośród trzech nurtów w dziejach ksiąźnicy koncentruje się na jednym — bibliotecznym, natomiast pozostawia na boku pozostałe — naukowy (jeśli wyłączymy opracowanie zbiorów specjalnych, wymagające wysokich kwalifikacji) oraz muzealny.

Można przyjąć — w naszym przekonaniu — uproszczoną periodyzację uwzględniającą dalsze wewnętrzne podziały. Podstawę mianowicie stanowią zewnętrzne warunki rozwoju (sytuacja polityczna), którym w przybliżeniu odpowiadał prawny charakter placówki (właściciele) oraz jej charakter uwzględniający aktualne możliwości oraz potrzeby nauki polskiej. W okresie 1817/1828 - 1919 mamy więc pod zaborem pruskim bibliotekę prywatną, gromadzącą i udostępniającą zbiory badaczom bezpośrednio oraz poprzez publikacje, po 1919 r. zaś w Polsce niepodległej placówkę wkrótce już przekazaną narodowi (1925 - 1952 Fundacja Zakładu Kórnickie, od 1953 Polska Akademia Nauk), z ambicjami w kierunku naukowego opracowania zbiorów i utrzymania się w gronie czołowych placówek tego typu na terenie kraju. Opracowanie było przedtem — zresztą nie tylko w Kórniku — zaniedbane, koncentrowano się na zachowaniu najcenniejszych skarbów przeszłości dla następnych pokoleń.

Przełom między dwoma okresami w 150-leciu Biblioteki widoczny jest również na płaszczyźnie muzealnej. Skończyło się gromadzenie „pamiętek narodowych”, zaczęło natomiast na coraz szerszą skalę (przedtem okazjonalne) ich udostępnianie. Wkrótce miał również nadejść czas na ich systematyczne opracowywanie przez etatowo zatrudnionych historyków sztuki.

W ramach okresu niewoli i biblioteki prywatnej wyróżniamy etapy związane z kolejnymi właścicielami, przy czym trzeci z nich został zdominowany przez właściwego kierownika placówki, a zarazem całości dóbr kórnickich — Zygmunta Celichowskiego. W okresie drugim zaś, przedzielone kilkuletnią okupacją, ze względów strukturalnych zaznaczyły się dwa etapy: fundacyjny i PAN, choć nie byłibyśmy skłonni przeceniać różnic między nimi. Wiele zależało również od dynamizmu i perspektywicznego spojrzenia kolejnych kierowników. Najlepszy początek dał Józef Grycz, którego uwagi — uwzględniające wcześniejsze do-

świadczenia Władysława Pociechy — do dziś nie straciły na aktualności. Program sformułowany w 1929 r. jest ciągle żywy, uzupełniany był z perspektywy warszawskiej późniejszymi spostrzeżeniami, również w pierwszych latach Polski Ludowej⁷.

3. Badacz dziejów Biblioteki w pierwszym z dwóch okresów jej działalności znajduje się w szczególnie korzystnym położeniu, dysponuje bowiem nie tylko obfitą podstawą źródłową (sporo pytań bez odpowiedzi pozostaje głównie w odniesieniu do genezy i początków placówki), ale również szczegółową informacją co do jej zawartości. Dla czasów Tytusa i Jana Działyńskich znajdujemy zasadnicze materiały w korespondencji prowadzonej przez nich ze stałymi współpracownikami (m. in. Kajetanem Wincentym Kielisińskim, Ludwikiem Koenigiem, Józefem Rusteyką, Wojciechem Kętrzyńskim, Zygmuntem Celichowskim), wybitnymi badaczami (w tym z Joachimem Lelewalem⁸), literatami, mecenasami. Przewodnikiem jest tu ogłoszony w 1972 r. katalog⁹. Podstawowe jednak znaczenie dla okresu 1869 - 1923 niedawno wydany katalog Archiwum Bibliotecznego, którego istnienie zawdzięczamy Zygmunтови Celichowskiemu. Katalog ten stanowi prawdziwą kopalnię wiedzy nie tylko o samej Bibliotece Kórnickiej — jej strukturze, planach i ich realizacji, kadrze, toku prac, gromadzeniu, opracowaniu i udostępnianiu zbiorów, działalności wydawniczej, lecz przynosi również istotne informacje z zakresu życia kulturalnego kraju i Europy (głównie biblioteki, archiwa i księgarnie). Bogata wielokierunkowa problematyka stała się podstawą decyzji opracowania znacznym nakładem sił obszernego katalogu będącego szczegółowym informatorem po przeszło trzystu jednostkach tej części Archiwum Bibliotecznego¹⁰.

⁷ Szerzej na temat datacji powstania Biblioteki tamże s. 11-13. W kwestii periodyzacji zob. Marciniak i Mężyński, *op. cit.*, *passim*; Kosman: *Dzieje Biblioteki Kórnickiej*... s. 380; Tenże: *Biblioteka Kórnicka*, *passim*.

⁸ Wydana przez Zygmunta Celichowskiego (*Korespondencja Joachima Lelewela z hr. Tytusem Działyńskim*, Poznań 1884), który też ogłosił *Listy Wacława Hanki do hr. Tytusa Działyńskiego. Z autografów Biblioteki Kórnickiej* („Lech” nr 39 - 41 z 1878 r.).

⁹ *Katalog korespondencji Działyńskich i Zamoyskich ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej XVII - XX w.* Oprac. A. Mężyński i S. Potocki. Wrocław 1972, zwłaszcza s. 89 - 109.

¹⁰ *Katalog Archiwum Bibliotecznego Biblioteki Kórnickiej z czasów Zygmunta Celichowskiego 1869 - 1923.* Oprac. S. Potocki. Wrocław 1979 s. XIII+414. Część pierwsza Archiwum zawiera m. in. dokumentację prac naukowych samego Celichowskiego (co zrozumiałe, był bowiem długoletnim pracownikiem Biblioteki) oraz materiały raczej nie związane z placówką, z którą złączyła je tylko osoba bibliotekarza. Mam tu na myśli przede wszystkim część archiwum Księgarni Jana Konstantego Żupańskiego, której Celichowski był właścicielem (w Pałacu Działyńskich) od 1887 do 1923 r.

Jest to pierwszy z dwóch uporządkowanych zespołów zbioru dokumentującego działalność placówki, drugi dotyczy lat fundacji, to jest 1926 - 1953 (ogłoszono dotąd jedynie zwięzły informator na jego temat¹¹), zresztą również w tym wypadku badacz będzie sięgać do ogólnych zbiorów rękopiśmiennych (BK). Natomiast trzecia część ma charakter otwarty, dotyczy bowiem trwającego od 1953 r. okresu Polskiej Akademii Nauk, nadal wzrasta i czeka na opracowanie. Nie oznacza to, że nie jest podczas badań wykorzystywana, jednakże istnieją w tym względzie istotne trudności w toku kwerend. Wiąże się to ściśle ze stanem badań nad powojennym okresem w dziejach Biblioteki, o czym niżej.

Materiały prasowe dotyczące Biblioteki początkowo były gromadzone okazjonalnie, po części wycinki weszły do zbiorów, natomiast pełną gwarancję otrzymywania całego dorobku obejmującego dzienniki i tygodniki dało dopiero zapoczątkowane w 1978 r. abonowanie ich w „Globie”.

Systematycznie poszerza się zainteresowanie źródłami przechowywanymi w innych bibliotekach i archiwach. Początkowo nie zawsze wykorzystywano je w pełni, choć jest oczywiste, iż nawet wielce obfite materiały nie powinny zadowalać piszącego i zwalniać z obowiązku kwerend w innych zasobach. Mogą mieć bowiem istotne luki, które wypełniają tamte, nawet jeśli są nieliczne. Zresztą również sięganie do materiałów porównawczych pozwala unikać nierzadko spotykanego błędu zafascynowania jedną instytucją i spoglądania przez jej pryzmat na wszystko inne. Konieczność sięgania do różnych zbiorów istnieje przede wszystkim w wypadku korespondencji, która albo znajduje się w zwartych zespołach dwóch bibliotek (adresat — autor), albo (jak w wypadku Z. Celińskiego) jest rozproszona.

Publikacji doczekał się blok listów między Kórnikiem a wybitnym historykiem lwowskim, przede wszystkim edytorem Augustem Bielowskim (zm. 1876). Helena Chłopocka dokonała trudu krytycznej edycji 34 tekstów obejmujących wymianę zdań między Ossolińczykiem a Tytusem Działyńskim oraz 33 dotyczących lwowianina i pozostałych kórniczan, a więc bibliotekarzy i Jana Działyńskiego. Korespondencja, znajdująca się w zbiorach Biblioteki Kórnickiej oraz Zakładu Narodowego im. Ossolińskich — Biblioteki PAN we Wrocławiu, rzadko dotąd była wykorzystywana. Stanowi zaś istotny materiał zarówno do funkcjonowania obu placówek w ubiegłym stuleciu, jak i do dziejów historiografii

¹¹ Podstawowe zespoły materiałów rękopiśmiennych dotyczących okresu 1925 - 1953 scharakteryzował Z. Kalisz: *Źródła aktowe do dziejów Fundacji Zakładu Kórnickie*. PBK 17: 1981 s. 193 - 205. Autor skoncentrował się na sprawach gospodarczych, na temat Biblioteki zob. s. 199 nn. Katalog Archiwum Bibliotecznego z okresu fundacji czeka na opracowanie, oczywiście będzie on znacznie bardziej zwięzły niż dla okresu przed 1923 r.

polskiej dobry zaborów¹². Daje — miejmy nadzieję — dobry początek cyklowi publikacji tego rodzaju, z których drobniejsze znajdą miejsce na łamach „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej”, obszerniejsze zaś winny doczekać się edycji zwartych. Póki co, sygnalizujemy przygotowane do zeszytu 20 listy zasłużonego historyka wielkopolskiego, a zarazem bibliofila Józefa Łukaszewicza do Tytusa Działyńskiego. W dziale Materiały znajdują się lub zostały przygotowane do druku teksty z bogatą — w tym w formie obszernych cytatów źródłowych — dokumentacją związane zarówno z okresem biblioteki prywatnej (zob. niżej na temat Z. Celichowskiego), takimi epizodami o szerszym wydźwięku, jak sprawa wydania pracy Wincentego Lutosławskiego pt. *The Polish Nation* (Paryż 1917), czy wreszcie sprawozdania oraz wspomnienia związane z czasami po II wojnie światowej¹³.

4. W dalszym ciągu największe zainteresowanie budzi okres najdawniejszy w dziejach Biblioteki Kórnickiej, kilka zaledwie lat przyniosło zarówno opracowania książkowe, jak obszerne artykuły i przyczynki. Przede wszystkim są one związane z konkretnymi osobami, po części z problemami (edytorstwo naukowe w XIX-wiecznym znaczeniu, zbiory kórnickie jako warsztat badacza czy popularyzatora, funkcje działu muzealnego). Zostały więc znacznie rozwinięte problemy poruszone w zeszycie 12 „Pamiętnika”, w którym poddano analizie m. in. podstawy finansowe Biblioteki, jej zbiory w chwili przeniesienia do Kórniku oraz za czasów Jana Działyńskiego, jak również sprawy kadrowe.

Biblioteka za czasów Tytusa Działyńskiego nadal czeka na pełny obraz, obiecującym krokiem naprzód w tym kierunku stały się dwie źródłowe biografie działalności bibliotekarskiej dwóch znanych również z innych dziedzin pracowników. Kajetanem Wincentym Kielisińskim zajęła się Dobrochna Bolewska, która obok literatury przedmiotu i źródeł kórnickich wykorzystała również materiały rękopiśmienne z Biblioteki Jagiellońskiej, znacznie poszerzając dotychczasowe ustalenia. Prześledzenie „trudów bibliotekarskich” stanowi a) przyczynek do historii zbiorów kórnickich, b) biografii Kielisińskiego, c) rzuca większe światło na stosunki w ówczesnych kręgach bibliotekarsko-księgarskich, m. in. sposoby gromadzenia nowości wydawniczych¹⁴. Szkic Stanisława Potockiego przypominał mało znaną postać młodego historyka Jana Nepomucena Romanowskiego, zatrudnionego w latach 1858 - 1861 na stanowisku sekreta-

¹² Korespondencja Augusta Bielowskiego z Biblioteką Kórnicką w latach 1845 do 1876. Wyd. H. Chłopocka. Część I: Wymiana listów z Tytusem Działyńskim w latach 1847 do 1860. PBK 16: 1980 s. 163 - 233; Część II: Wymiana listów z Kajetanem Wincentym Kielisińskim, Ludwikiem Koenigkiem, Wojciechem Kętrzyńskim, Janem Działyńskim, Celestyną Zamoyską-Działyńską i Zygmuntem Celichowskim. PBK 17: 1981 s. 149 - 192.

¹³ Na temat źródeł do okresu po 1945 r. zob. niżej w punkcie 6.

¹⁴ D. Bolewska: *Trudy bibliotekarskie Kajetana Wincentego Kielisińskiego w Kórniku (1840 - 1849)*. PBK 15: 1979 s. 63 - 77.

rza hrabiego (zastanawiałbym się, czy znajduje potwierdzenie tytuł bibliotekarza)¹⁵. Istotnym uzupełnieniem będzie ocena działalności wydawniczej i naukowej autora *Otia Cornicensia* i ustalenie jego miejsca w historiografii XIX w., zwłaszcza w zakresie badań nad stosunkami polsko-litewskimi za Jagiellonów.

Nie doczekała się dotąd analizy Biblioteka w czasach Władysława Zamoyskiego czy — mówiąc dokładniej — Zygmunta Celichowskiego po 1880 r. Być może wynika to ze złożoności problemów i z konieczności wyzyskania obfitej podstawy źródłowej. Zapewne nie bez znaczenia pozostawał do niedawna brak przewodnika po Archiwum Bibliotecznym 1869 - 1923. Powód główny jednak to pozorna szarość, rzekoma stagnacja przeciwstawiana inicjatywie i dynamice placówki z czasów obu Działyńskich. Władysław Zamoyski, jak wiadomo, nie wywierał w tym kierunku osobistego wpływu. Celichowskiemu zaś przypisywano chęć unikania kłopotów i dążenie do umocnienia swej pozycji w Kórniku niezależnie od ceny, jaką Biblioteka miałaby za to zapłacić¹⁶. Toteż konieczne są nowe badania — przyniosą one ustalenia co do kwestii dotąd nie poruszanych oraz zapewne rewizję niektórych dotychczasowych ocen.

Zwróćmy tu uwagę na dobry początek w zakresie znajomości podstaw materialnych Biblioteki, jaki przynosi artykuł Zofii Nowak na temat smutnego w sensie materialnym dziedzictwa kórnickiego dla Władysława Zamoyskiego. Autorka skorygowała niektóre nawet zupełnie niedawne ustalenia, ukazała trudności nowego właściciela i jego inicjatywy, zwróciła uwagę na realizm w działaniu¹⁷. Pośrednio z interesującą nas problematyką pozostaje w związku artykuł tejże na temat sporu o Morskie Oko (w przygotowaniu do kolejnych zeszytów PBK), badania te jednak stanowią istotny krok naprzód, trudno bowiem pisać o księgozbiorze w izolacji od szerszego tła. Konieczne też wydaje się odmitologizowanie postaci Fundatora. Światło w tym kierunku rzuca również złożony do druku przyczynek pióra Zbigniewa Kalisza na temat wydania pracy o narodzie polskim Wincentego Lutosławskiego. Charakterystyczne są tu listy i notatki Władysława Zamoyskiego. Korespondencja pochodzi z lat 1915 - 1918.

Sama osoba Celichowskiego wymaga gruntownych studiów. Dysponujemy materiałami dotyczącymi jego polityki bibliotecznej, w których można znaleźć wyjaśnienie ujęte na tle ówczesnej praktyki bibliotecznej w Polsce, dlaczego nie zatrudniono na etacie drugiego wysoko wykwalifi-

¹⁵ S. K. Potocki: *Jan Nepomucen Romanowski (1831 - 1861), bibliotekarz kórnicki*. PBK 13: 1977 s. 55 - 65.

¹⁶ Por. ostrożną opinię na temat aktywów i pasywów działalności Celichowskiego — Marciniak i Mężyński, *op. cit.* s. 18, a zwłaszcza Mężyński *o Bibliotece Kórnicka Jana Działyńskiego*. PBK 12: 1976 s. 137 n.

¹⁷ Z. Nowak: *Przejęcie dóbr kórnickich przez Władysława Zamoyskiego w spadku po Janie Działyńskim*. PBK 14: 1978 s. 121 - 143.

kowanego bibliotekarza¹⁸, z czego czyniła zarzut wcześniejsza literatura¹⁹. Korespondencja przechowywana w Ossolineum (listy do Kętrzyńskiego) pozwoliła nakreślić nie znany dotąd epizod z biografii tej postaci, mianowicie próbę przeniesienia się Celichowskiego — w ślad za Wojciechem Kętrzyńskim — do lwowskiego Zakładu Narodowego. Rzecz miała miejsce przed śmiercią ostatniego z Dzielińskich, kiedy istniała niepewność co do przyszłości Biblioteki Kórnickiej. Należy jednak zabiegi wokół tej sprawy uznać za sondaż, pomysłodawca bowiem wkrótce umocnił swą pozycję w dotychczasowym miejscu pracy, a był już spokojny o przyszłość w chwili przekazania spadku Władysławowi Zamoyskiemu. Materiały ze sprawą związane zachowały się we Wrocławiu (listy Celichowskiego do Kętrzyńskiego), podczas gdy odpowiedzi zostały tak starannie wyselekcjonowane, że nie mamy śladu owego projektu w samym Kórniku (blok listów Kętrzyńskiego do Celichowskiego)²⁰. Pozostają do zbadania kwestie związane ze zbiorami i pracami badawczo-wydawniczymi z lat 1880 - 1914/1923, a także z wszechstronną działalnością bibliotekarza — jako społecznika, popularyzatora wiedzy, redaktora kilku gazet, wreszcie administratora dóbr kórnickich w okresie niemal półwiecza, kiedy gospodarka podlegała zasadniczym przeobrażeniom²¹. Dopiero wówczas będzie można pomyśleć o monografii tej dynamicznej a chwilami kontrowersyjnej postaci. Na książkę Zygmunt Celichowski niewątpliwie zasługuje, odgrywał bowiem istotną rolę w życiu kulturalnym Wielkopolski ostatniej ćwierci XIX i pierwszej XX w.

W dalszym ciągu zainteresowaniem cieszyła się doniosła w skutkach dla budowy warsztatów humanistycznych działalność wydawnicza placówki. Nawiązywano do niej w ramach ogólniejszych tematów, takich jak recepcja twórczości pisarzy staropolskich²² czy fundamentalne w swoich czasach wydawnictwa źródłowe: *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum* oraz *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, zwracając uwagę na postać wydawcy - amatora, mającego za so-

¹⁸ B. Kosmanowa: *Polityka kadrowa Zygmunta Celichowskiego w Bibliotece Kórnickiej*. PBK 15: 1979 s. 79 - 105, od s. 100 *Aneks źródłowy*.

¹⁹ Zob. przyp. 16. Dotychczasowe opinie mogą być skorygowane jedynie w wyniku żmudnych badań nad gospodarką w dobrach kórnickich, por. też niżej przyp. 21.

²⁰ B. Kosmanowa: *Projekt przejścia Zygmunta Celichowskiego z Kórnika do Lwowa*. PBK 18: 1981 s. 213 - 238.

²¹ Dość krytycznie wypowiedział się o Celichowskim jako administratorze dóbr ostatni naczelnik Fundacji Zakłady Kórnickie w drugiej części swych wspomnień przeznaczonych do druku w zeszycie 21 PBK. Uważa mianowicie, iż był amatorem a nie autentycznym i zaangażowanym fachowcem, nie prowadził aktywnej polityki gospodarczej.

²² B. Kosmanowa: *Recepcja twórczości Stanisława Orzechowskiego od połowy XVIII do połowy XIX wieku*. PBK 13: 1977 s. 78 - 80. Do druku w zeszycie 20 PBK złożyła artykuł na temat edycji *Policji Królestwa Polskiego* Krystyna Nizio.

bą długoletnią karierę oficera artylerii, Ignacego Zakrzewskiego²³. Z aspektem wydawniczym, a zarazem z ogólniejszym problemem delikatnych w drugiej połowie XIX w. stosunków polsko-litewskich wiąże się przyczynek na temat druku *Gramatyki litewskiej* Mikołaja Akielewicza (Akelaitisa)²⁴.

Dwa obszernie artykuły poświęcił działalności wydawniczej placówki w okresie zaborów Andrzej Mężyński, który dość krytycznie ustosunkował się do dotychczasowej literatury. Szczegółowo zajął się najpierw czasami Jana Działyńskiego (program wydawniczy i jego realizacja; autorzy, drukarze, księgarze; koszty nakładów), w zakończeniu wysoko oceniając inicjatywy ostatniego z rodu, w tym kontrowersyjną kwestię zaangażowania w publikację dzieł o profilu matematyczno-przyrodniczym. Powiązał je z sytuacją nauki emigracyjnej we Francji po 1870 r. oraz w ówczesnej Wielkopolsce. Problem został postawiony i — jak się wydaje — w tym ostatnim aspekcie wymaga dalszych analiz porównawczych. Autor nie zaprzeczył, że ambitny program Działyńskiego przerażał jego możliwości finansowe, nie miał więc realnych perspektyw. Natomiast drugie studium tegoż autora porusza istotną a dotąd prawie zupełnie nie znaną sprawę recepcji wydawnictw kórnickich z okresu zaborów z punktu widzenia samej placówki (program wydawniczy i kolportaż), sygnalizując potrzebę podobnego spojrzenia od strony czytelnika. Przy tym tytuł wspomina o latach 1829 - 1923 (autor wychodzi od przypomnienia wcześniejszych ustaleń co do profilu edytorskiego), to jednak z tekstu wynika, iż chodzi tylko o wydawnictwa Tytusa i Jana Działyńskich, a więc lata 1829 - 1880. Natomiast okres 1880 - 1923, czyli od przejęcia Kórnicka przez Władysława Zamoyskiego do śmierci Zygmunta Celichowskiego, czeka na swego badacza. Uwzględniony został natomiast w aspekcie kolportażu dawniejszych wydawnictw przez wspomnianego bibliotekarza z uwzględnieniem takich zabiegów, jak obniżki cen od 20 do 50%²⁵.

Poruszone wyżej problemy wydawnicze ukazują w nowym świetle jeden z podstawowych kierunków działalności (Kórnik miał być swego rodzaju „instytutem naukowo-wydawniczym”), zarazem także na polskie księgarstwo drugiej połowy XIX w. Cytowane rozprawy stanowią również przyczynek do badań nad rozwojem nauki w okresie zaborów. Pilnym postulatem pozostaje kontynuacja dla czasów po 1880 r.,

²³ H. Chłopocka: *Ignacy Zakrzewski, wydawca „Kodeksu dyplomatycznego Wielkopolski” i „Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum”*. PBK 14: 1978 s. 51 - 76.

²⁴ M. Kosman: *Akielewicz i Celichowski. Ze stosunków polsko-litewskich w drugiej połowie XIX wieku*. PBK 16: 1980 s. 17 - 34.

²⁵ A. Mężyński: *Działalność wydawnicza Jana Działyńskiego*. PBK 14: 1978 s. 77 - 120; Tenże: *Recepcja wydawnictw kórnickich 1829 - 1923 (program, repertuar wydawniczy, kolportaż)*. PBK 18: 1981 s. 57 - 104.

kiedy działalność Biblioteki na tym polu wprawdzie była mniej intensywna, ale za to — w przeciwieństwie do poprzedniej dynamicznej i wielowątkowej dekady — realistyczna i skoncentrowana na humanistyce. Sięgała więc do korzeni, to jest programu z czasów Tytusa Działyńskiego. Wszelkie próby rozszerzenia profilu działania przez późniejszych właścicieli, choćby wynikające z jak najszlachetniejszych pobudek, nie mogły nie odbić się negatywnie na zadaniach zasadniczych związanych z gromadzeniem i upowszechnianiem pamiątek narodowych.

W cieniu dwóch pierwszych właścicieli pozostawały problemy późniejsze, nie tylko — o czym wspominaliśmy — czysto biblioteczne. Tymczasem po 1880 r., zwłaszcza w początkach XX w., kilkakrotnie wracano do sprawy nadania zbiorom — i stanowiącym materialną podstawę prac nad księgozbiorem dobrom kórnickim — trwalej formy organizacyjnej. Debatowano w kręgu Czartoryskich i Zamoyskich nad utworzeniem związku rodowego, myślano o fundacji, w grę wchodziły powiązania między Pałacem Działyńskich a ordynacją gołuchowską, myślano o przeniesieniu zbiorów — bibliotecznych lub muzealnych — do Poznania. Geneza fundacji sięgała daleko — aż po czasy Tytusa Działyńskiego²⁶. Myśl do czekała się realizacji, kiedy nastały odpowiednie warunki polityczne — w odrodzonym państwie polskim.

Z badań Anny Marciniakowej wynika, iż rola T. Działyńskiego w powstaniu Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk była znacznie większa, niż sądzili wcześniejsi autorzy. W każdym razie można kwestionować zbyt stanowcze opinie co do eksponowania zasług innych współzałożycieli, ks. Franciszka Malinowskiego i Kazimierza Szulca. Jak to często bywa, tego rodzaju dzieła miały wielu ojców i z perspektywy trudno dokładnie każdemu odważyć jego udział. Studium tu wspomniane weszło, jak kilka innych, do książki poświęconej roli ojca i syna w rozwoju nauki wielkopolskiej. Nie przeprowadzamy tu jej bliższego omówienia, jako że z tytułu wykracza poza przedmiot naszego wykładu. Stąd też nie będziemy rozwijać myśli, iż trudno mówić — mimo powstania PTPN w 1857 r. — o poznańskim ośrodku naukowym, podobnie jak nie można pojęcia ośrodek rozciągać na Wielkopolskę. W dwóch kolejnych rozdziałach (Biblioteka Kórnicka; Wydawnictwa kórnickie) autorka na podstawie najnowszej literatury (H. Chłopocka, R. Marciniak, A. Mężynski, a także pionierska rozprawa T. Kowalskiego) i źródeł rękopiśmiennych rysuje zagadnienia stanowiące przedmiot omówionych wcześniej w naszym przeglądzie artykułów i rozpraw oraz materiałów z 12 zeszytu „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej”²⁷.

²⁶ S. K. Potocki: *Miejsce biblioteki w koncepcjach fundacji kórnickiej*. PBK 14: 1978 s. 145 - 161.

²⁷ A. Marciniak: *Udział Tytusa Działyńskiego w powstaniu i rozwoju Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*. PBK 14: 1978 s. 17 - 49; Też: *Rola Tytusa i Jana Działyńskich w rozwoju ośrodka naukowego w Wielkopolsce*. War-

Kilka lat wcześniej naszkicowano proces wrastania Biblioteki w środowisko wielkopolskie, postępujące związki z nauką poznańską, co stało się widoczne już na stałe w latach międzywojennych po utworzeniu Uniwersytetu. Zmiany miały miejsce w okresie utrzymywania stałych kontaktów z Krakowem, które zresztą zostały zachowane aż po schyłek fundacji. Ich przejawem stał się wyraźnie sformułowany przez kompetentnych bibliotekarzy naukowych (Ludwik Bernacki i Edward Kuntze) w 1926 r. projekt przeniesienia rękopisów i druków do Pałacu Działyńskich. Później wracał do niego, również po wojnie, zwłaszcza Józef Grycz. Wcześniej (1923) postulował Kazimierz Kaczmarczyk przekazanie manuskryptów do Archiwum Państwowego w Poznaniu. Zawsze opozycję stanowili dyletanci szafujący pojęciem tradycji i niepodzielności zbiorów²⁸.

Pion muzealny należy traktować w dwojakim aspekcie: poszczególnych kolekcji oraz funkcji naukowej i dydaktyczno-wychowawczej zbiorów. Co do pierwszego szereg istotnych opracowań przyniósł okres powojenny, choć niektóre (np. na temat militariów) wymagają uzupełnień, dalsze czekają na opracowanie. Z nowszych wspominamy o przyczynku numizmatycznym oraz zwięzłym a treściwym obrazem narastania zbiorów archeologicznych za czasów Działyńskich i Zamoyskich²⁹. Niedawno doczekały się systematycznego omówienia meble, złotnictwo, spojrzano również na historię zbioru graficznego w aspekcie po części pamiętnikarskim (15-letnia praca dr Aliny Chyczewskiej w l. 1955 - 1970)³⁰. Zacytuujemy początek artykułu historycznego o meblach kórnickich, akcentującego wyjątkową sytuację zamku kórnickiego: „Mało jest w Polsce domów, w których czas zatrzymał się w roku 1880. Dla badacza historii mebli czy wnętrza taki obiekt jest nieocenionym skarbem. Na ogół zastają oni puste, często przerobione i zniszczone wnętrza, ich wyposażenie rozproszone lub zaginione. Dość powiedzieć, że przytłaczająca większość ekspozycji

szawa—Poznań 1980. Por. D. Rederowa: *Polski emigracyjny ośrodek naukowy we Francji w latach 1831 - 1872*. Wrocław 1972.

²⁸ M. Kosman: *Rola Biblioteki Kórnickiej w życiu naukowym środowiska poznańskiego XIX i pierwszej połowy XX w.* „Kronika Miasta Poznania” R. 45: 1977 z. 3 s. 65 - 83.

²⁹ S. Gibasiewicz: *Przyczynek do badań nad denarami Władysława Hermana* (na podstawie zespołu tych monet w Bibliotece Kórnickiej). „Wiadomości Numizmatyczne” R. XII: 1968 z. 2 s. 105 - 113; J. Fogel: *Z badań nad dziejami archeologii polskiej 2 połowy XIX w.* (W kręgu mecenatu Działyńskich i Zamoyskich). „Fontes Archeologicae Posnanienses” T. 26: 1975 s. 169 - 179.

³⁰ B. Dolczewska i Z. Dolczewski: *Zarys historii mebli w zamku kórnickim*. PBK 15: 1979 s. 7 - 23; B. Dolczewska: *Zabytkowe złotnictwo w zbiorach kórnickich*, tamże s. 25 - 41; Tejże: *Srebrny ołtarz z początku XVII wieku ze zbiorów kórnickich*. „Studia Muzealne” 10: 1974 s. 81 - 99; Tejże: *Ze studiów nad srebrnym ołtarzem kórnickim*. [W:] *O rzemiośle artystycznym w Polsce*. Praca zbiorowa. Warszawa 1976 s. 87 - 111; A. Chyczewska: *Kórnicki zbiór graficzny*. PBK 15: 1979 s. 43 - 62.

zycji wnętrz w polskich muzeach, mieszczących się zazwyczaj w dworach i pałacach, jest sztuczna, skomponowana z przypadkowo dobranych elementów" (s. 7).

Nie zajmowano się do niedawna problematyką muzealną Kórnicka w szerszym kontekście, pozostając na ogół w ścisłych ramach historii sztuki. Tymczasem mamy tu do czynienia z jednym z trzech zasadniczych — obok bibliotecznego i naukowo-wydawniczego — pionów placówki, dla niej specyficznych w ciągu całego 150-lecia. Początek nowemu etapowi zainteresowań w tym właśnie kierunku dała rozprawka na temat funkcji ideowej rezydencji Tytusa Działyńskiego, której autor kwestie architektoniczne omówił w aspekcie szerszym, patriotycznym i zarazem kultu rodowego³¹.

Systematycznie i całościowo sprawą zajął się Tomasz Naganowski w rozprawie doktorskiej ukończonej w 1978 r. poświęconej kórnickiemu zbiorowi pamiątek narodowych i jego funkcji w życiu politycznym i kulturalnym społeczeństwa polskiego w dobie zaborów (300 s. maszynopisu). Na podstawie tej pracy przygotował 3 rozprawy łącznej objętości 10 arkuszy autorskich, z których pierwsza dotyczy eksponatów na wystawach krajowych i zagranicznych „starożytności” (Kraków, Poznań, Paryż, Toruń, Lwów) oraz przede wszystkim na miejscu, w Sali Mauretańskiej, gdzie liczba zwiedzających wyraźnie wzrastała na początku XX wieku³². Osobno z dokładną dokumentacją poddano analizie gromadzenie i udostępnianie muzealiów związanych z czasami narodowej świetności. Otrzymaliśmy więc obraz zagadnienia dotąd w badaniach nie poruszanego, interesujący zarówno z punktu widzenia dziejów wewnętrznych placówki, kultury wielkopolskiej, muzealnictwa, jak i edukacji historycznej społeczeństwa pozbawionego niepodległości a pamiętającego o swym samodzielnym bycie³³. Aktualnie badania te rozszerzone zostały na czas Polski odrodzonej³⁴.

³¹ J. Kaźmierczak: *Funkcje ideowe kórnickiej rezydencji Tytusa Działyńskiego*. PBK 12: 1976 s. 49 - 63.

³² T. Naganowski: *Udział zbiorów kórnickich w wystawach krajowych i zagranicznych w dobie zaborów*. PBK 17: 1981 s. 79 - 103.

³³ Tenże: *Gromadzenie pamiątek narodowych na zamku kórnickim w XIX w.* PBK 18: 1981 s. 17 - 56; Tenże: *Udostępnianie kórnickich pamiątek narodowych pod zaborem pruskim*. PBK 19: 1982 s. 111 - 159.

³⁴ Ciąg dalszy stanowi przygotowywana od 1978 r. rozprawa doktorska B. Dolczewskiej pt. *Zbiory kórnickie i ich rola w upowszechnianiu wiedzy historycznej w Polsce (1918 - 1978)*. Autorka wychodzi nie — jak poprzednik — od kwestii ogólnych, aby dojść do szczegółowych ustaleń, lecz ze stanowiska historyka sztuki. Wiąże się to z reprezentowaną dziedziną (specjalizacja: złotnictwo) i z kilkunastoletnim doświadczeniem w pracy w Dziale Muzealnym Biblioteki Kórnickiej. Szczegółowo analizuje stan posiadania (gromadzenie w zasadzie zakończyło się wraz z zaborami i czasami prywatnych właścicieli), ekspozycje i ich przemieszczenia, opracowanie zbiorów. W konkluzji dochodzi do modelu ekspozycji odpowiadającego

Zbiory kórnickie, jeśli idzie o stronę biblioteczną, miały charakter elitarny, za to korzystający z nich specjaliści mogli liczyć na szczególną pomoc i fachową radę. Zresztą tradycje te znajdowały kontynuację w okresie późniejszym, aż po czasy najnowsze, a specyficzną cechą — z pozoru wielce negatywną — jest brak katalogu rzeczowego. Nie utrudnia to korzystania ze zbiorów wąskiemu gronu kompetentnych użytkowników, choć rzeczywiście stanowi kłopot dla szerszego kręgu zainteresowanych. Jak dotąd nie znaleziono lepszego wyjścia niż aktywna informacja ze strony bibliotekarzy; jak kształtowała się ona przed 1914 r., dokładnie poznajemy z korespondencji w Archiwum Bibliotecznym — kogo odsyłano „z kwitkiem”, komu udzielano informacji pisemnych, przesyłano książki, wreszcie udostępniano je na miejscu, zapewniając przy tym pokoje gościnne i obsługę. Trudno się dziwić, że w takich warunkach dokonywano selekcji pośród potencjalnych użytkowników i oczekiwano dla nich rekomendacji. Można by sporo powiedzieć o związkach z zasobami zamkowymi znanych badaczy i popularyzatorów, dobry początek dało spojrzenie na postać znaną w Wielkopolsce — księgarza i autora, wydawcy książek dla ludu, Józefa Chociszewskiego³⁵. Znamy również sylwetki blisko związanych poprzez swe firmy z Kórnickiem braci Leitgeberów³⁶. Również tu pozostało wiele do zrobienia, wspomnijmy powiązania z całością księgarstwa poznańskiego i w subcentrach kulturowych Wielkopolski (zwłaszcza Gniezno i Leszno), głównie zaś takie postacie, jak Napoleon Ludwik Kamieński czy Jan Konstanty Żupański. Podstawę źródłową znajdujemy na miejscu, trzeba jednak — o czym wspomnieliśmy wcześniej — dokonywać również systematycznych kwerend w innych zbiorach polskich. Jak wykazała zaś D. Bolewska, niekiedy interesujące odkrycia wiążą się z penetracją zasobów zagranicznych, przynosząc materiały co do okresu najwcześniejszego w dziejach Biblioteki, ze względu na brak szerszej dokumentacji nadal pełnego zagadek³⁷. Sesja jubileuszowa 150-lecia (listopad 1978 r.) przyniosła szereg

realiom historycznym (przede wszystkim chodzi tu o potrzebę rekonstrukcji Sali Mauretańskiej z XIX w.). Analiza zaś udostępniania z jednej strony mieć będzie walor dokumentacyjny, z drugiej zawierać będzie wnioski na najbliższą przyszłość. Całość dotyczy problematyki muzealnego pionu w okresie fundacji i Polskiej Akademii Nauk.

³⁵ J. Pyzio: *Związki Józefa Chociszewskiego z Biblioteką Kórnicką*. PBK 18: 1981 s. 105 - 121.

³⁶ I. Kandulska: *Mieczysław Leitgeber — poznański księgarz, wydawca i działacz oświatowy*. PBK 13: 1977 s. 83 - 114; Też: *Działalność Jarostawa Leitgebera — drukarza, księgarza, wydawcy i pisarza ludowego w latach 1873 - 1914*. PBK 15: 1979 s. 107 - 136.

³⁷ D. Bolewska: *List Tytusa Działyńskiego do niemieckiego bibliografa Friedricha Adolfa Eberta*. PBK 13: 1977 s. 139 - 144 (publikacja wraz z komentarzem w oryginale niemieckim i przekładzie polskim listu z 1822 r. ze zbiorów Sächsische Landesbibliothek Dresden. Mscr. Dresd. h. 21 Bd 6).

ocen, np. na temat bibliotek fundacyjnych w dobie zaborów, koncepcji ich twórców, związków między Kórnikiem a innymi placówkami tego typu³⁸.

5. Niemal zupełnie pozostawały nieznane czasy fundacyjne — ze zrozumiałych względów zarysy opracowane przez Grycza, Pocięchę i Bodniaka ograniczały się do okresu zaborów, a jeśli wychodziły dalej — to jedynie szkicowo, z punktu widzenia aktualnych potrzeb i perspektyw placówki. Projekty sprzed 1975 r. co do badań nad strukturą prawną i podstawami finansowymi Fundacji Zakłady Kórnickie, jak również samą księżnicą — nie doczekały się realizacji. Zupełnie nieznany temat (stąd obiegowe a pozbawione podstaw oceny okresu międzywojennego), jeśli nie liczyć kilku nekrologów oraz sprawozdań, które siłą rzeczy miały charakter wycinkowy i czysto faktograficzny, podjął Zbigniew Kalisz w rozprawie doktorskiej napisanej w latach 1976 - 1978 (Fundacja Zakłady Kórnickie 1925 - 1952), liczącej w maszynopisie ok. 400 stron. Autor skoncentrował się na strukturze, a zwłaszcza gospodarce z jednej strony, zaś z drugiej na zakładach (Biblioteka Kórnicka, Zakład Badania Drzew i Lasu, Szkoła Pracy Domowej Kobiet). Należy mieć nadzieję, że uzyskany obraz będzie w szczegółach rozwijany, co pozwoli na potwierdzenie szeregu tez i — być może — skorygowanie niektórych. Wyśilek autora zaowocował w postaci dwóch artykułów (o jednym wspomnieliśmy wcześniej, mówiąc o źródłach) i zasadniczego zrzębu pracy, który został ogłoszony w dwóch kolejnych zeszytach „Pamiętnika”. Łącznie rozprawa w wersji publikowanej liczy ok. 17 arkuszy autorskich. Autor dość krytycznie odniósł się do działalności fundacji, zajmując stanowisko, iż nie wykorzystała ona wszystkich możliwości, a tym samym przeznaczano na finansowanie wyłonionych celów środki niewystarczające. Zarysowi spraw związanych z biblioteką poświęcił — jak na charakter pracy — stosunkowo wiele miejsca (zeszyt 15 s. 158 - 182), koncentrując uwagę na latach międzywojennych. Wyraźnie opowiedział się za programem pełnych inicjatywy pierwszych dyrektorów: Władysława Pocięchy i Józefa Grycza (poświęcił mu osobny artykuł), choć z drugiej strony wykazał zrozumienie dla ostrożnego i niechętnego innowacjom Stani-

³⁸ M. Gałyga: *Kontakty Ossolineum z Biblioteką Kórnicką w XIX wieku*. PBK 17: 1981 s. 235 - 247 (nie udało się dotąd zrealizować podobnego zarysu stosunków Kórnika z Akademią Umiejętności w Krakowie i jej biblioteką, temat czeka na autora); K. Korzon: *Polskie biblioteki fundacyjne w okresie zaborów*. Tamże s. 255 - 261. Zob. też K. Ewicz: *Tytus Działyński — Edward Raczyński. Wielkopole XIX wieku*. Tamże s. 249 - 254 (esej dotyczy kontrowersji wokół obu zasłużonych postaci, zapoczątkowanych ponad sto lat temu głosem Juliana Bartoszewicza — apologetycznym wobec Tytusa, wielce powściągliwym w stosunku do Edwarda; autor słusznie przechodzi do porządku dziennego nad rzekomymi „przewagami” każdego z nich, stara się zaś uwypuklić to, co w ich działalności okazało się najbardziej trwałe).

sława Bodniaka, którego wiele nauczyło przykre doświadczenie poprzedników³⁹.

Istnieje więc dobry punkt wyjścia do dalszych badań nad okresem międzywojennym, choć wnioski wymagałyby szerszych porównań, gdy tymczasem dysponujemy jedynie takowymi w odniesieniu do Fundacji Sułkowskich w Rydzynie i finansowanego przez nią gimnazjum. W tym kontekście należy potraktować szkic syntetyczny Zbigniewa Kalisza również jako punkt wyjścia do szerszych analiz, możliwy do skorygowania w wyniku dalszych badań⁴⁰. Wydaje się, że w kontekście sytuacji rolnictwa polskiego omawianego okresu pesymistyczne wnioski jeśli idzie o majątki fundacyjne w Kórniku są dosyć surowe.

6. W ślad za artykułem na temat dziejów okupacyjnych Biblioteki Kórnickiej („Pamiętnik” zeszyt 12) ogłoszony został — ściśle z nim związany — wykaz strat wojennych obejmujący zarówno dział biblioteczny, jak i muzealny. Autorka skonfrontowała aktualny stan zbiorów z inwentarzami, katalogami, protokołami pokontrolnymi i księgami ubytków. Możemy przyjąć, że lata 1939 - 1945 w dziejach placówki zostały wyczerpująco opracowane⁴¹. Jest to istotne również ze względów porównawczych, zaraz po wojnie bowiem — i w latach późniejszych — poświęcono wiele uwagi tym zasobom, które uległy zniszczeniu. Swoistego nekrologu doczekały się historyczne księgozbiory dotknięte pożogą, w tym z terenu Poznania. Ściśle się z tym wiąże wzrost znaczenia w takiej sytuacji kolekcji ocalałych, m. in. kórnickiej.

Okres powojenny — schylek fundacji i lata od powstania Polskiej Akademii Nauk — nie doczekał się pełnego obrazu. Dysponujemy przyczynkami, artykułami problemowymi i materiałami. Z inicjatywy redakcji „Pamiętnika” przystąpił do spisywania wspomnień mgr Stanisław Gibasiewicz, ostatni naczelnik Fundacji Zakłady Kórnickie, a następnie długoletni zastępca dyrektora do spraw administracyjnych Biblioteki Kórnickiej. Przygotowane dwie części dotyczą roku 1945 — sytuacji w Kórniku i w dobrach zakopiańskich, dalsze mają objąć m. in. odbudowę Pałacu Działyńskich w Poznaniu. Autor przedstawia barwnie powojenną rzeczywistość, obok faktów daje również oceny z punktu wi-

³⁹ Z. Kalisz: *Fundacja Zakłady Kórnickie w latach 1925 - 1953*. PBK 15: 1979 s. 137 - 202; Tenże: *Gospodarka Fundacji Zakłady Kórnickie w latach 1925 - 1953*. PBK 16: 1980 s. 34 - 161; Tenże: *Głosy opinii publicznej o Fundacji Zakłady Kórnickie*. PBK 16: 1980 s. 235 - 244; Tenże: *Józef Grycz w Bibliotece Kórnickiej*. PBK 14: 1978 s. 163 - 175.

⁴⁰ A. Piwoń: *Fundacja Sułkowskich w Rydzynie i jej podstawy gospodarcze (1924 - 1952)*. „Rocznik Leszczyński” 1: 1977 s. 119 - 172; Z. Kalisz: *Fundacja Zakłady Kórnickie na tle fundacji w dwudziestoleciu międzywojennym*. PBK 20: 1983.

⁴¹ M. Łuczak: *Wykaz strat wojennych z lat 1939 - 1945 w Bibliotece Kórnickiej*. PBK 14: 1978 s. 181 - 194.

dzenia uczestnika tamtych wydarzeń, formułowane jednak z ponad 30-letniej perspektywy⁴².

Śladem poprzednich dyrektorów kilkakrotnie prezentował przeszłość Biblioteki Stefan Weyman, jednakże w sposób ogólny lub dokładniej — ale fragmentarycznie⁴³. Również piszący te słowa zajmował się wybranymi problemami — naświetlając w aspekcie historycznym sytuację kadrową⁴⁴, miejsce placówki w życiu kulturalnym Wielkopolski (w tym relacja Kórnik—Poznań jeśli idzie o wykorzystywanie zbiorów, rozwój udostępniania muzealnego)⁴⁵, genezę i charakter czasopisma wydawanego od 1929 r., które od 1976 r. wychodzi w cyklu rocznym⁴⁶.

Archiwum Biblioteczne dla okresu po 1953 r. nie zostało — jak wspomnieliśmy — uporządkowane, stąd trudno o jego pełniejsze wykorzystywanie do celów badawczych. Ogłaszane materiały mają przeważnie charakter dokumentacyjny, sprawozdania roczne (publikowane niegdyś przez Stanisława Bodniaka, Stanisławę Jasińską i Stefana Weymana) są drukowane ponownie, poczynając od relacji za 1976 r. Natomiast okres po 1945 r. znajduje odbicie w artykułach poświęconych zbiorom w aspekcie historycznym (rękopisy etc.) czy też ustaleniu zadań praktycznych współczesnej biblioteki naukowej⁴⁷. W sumie pozostajemy w tyle za innymi samodzielnymi bibliotekami Polskiej Akademii Nauk, które doczekały się opracowań okresu powojennego⁴⁸.

⁴² S. Gībasiewicz: *Fundacja Zakłady Kórnickie po wyzwoleniu (luty—wrzesień 1945)*, *Wspomnienia*. PBK 14: 1978 s. 195–227; część druga obejmująca sprawy Kuźnic i Zakopanego w kolejnym (21) zeszycie PBK. Dalsze w przygotowaniu.

⁴³ Ogólny szkic *Biblioteka Kórnicka — skarbnica kultury polskiej*. „*Nauka Polska*” 1961 nr 2 s. 171–180; bardziej szczegółowe dla nowszego okresu dane *Biblioteka Kórnicka pod egidą Polskiej Akademii Nauk*. PBK 9/10: 1968 s. 585–612.

⁴⁴ M. Kosman: *Wspomnienie o Stefanie Weymanie (1913–1978)*. PBK 15: 1979 s. 281–289; Tenże: *Bibliotekarze kórnickcy*. PBK 14: 1978 s. 5–15.

⁴⁵ M. Kosman: *Miejsce Biblioteki Kórnickiej na mapie kulturalnej Wielkopolski. Zarys historyczny*. „*Kronika Wielkopolski*” 1978 nr 1 (14) s. 94–111.

⁴⁶ Tenże: „*Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej*” — *spojrzenie wstecz i perspektywy*. PBK 13: 1977 s. 5–18.

⁴⁷ R. Marciniak i J. Wiesiołowski: *Rękopisy Biblioteki Kórnickiej warsztatem pracy naukowej (1826–1976)*. PBK 13: 1977 s. 19–52 (skrócona wersja ogłoszona wcześniej w „*Biuletynie Archiwum PAN*” 16: 1973 s. 5–21); M. Kosman: *Biblioteka Kórnicka jako warsztat badań historycznych*. „*Kwartalnik Historyczny*” R. LXXXV: 1978 s. 357–367; A. Mężyński: *Biblioteka Kórnicka jako warsztat pracy księgoznawcy*. „*Studia o Książce*” T. 9: 1979 s. 121–134; M. Olszewska: *Praca z czytelnikiem w bibliotece naukowej*. [W:] *Materiały biblioteczne z konferencji organizowanych w latach 1963–1968 przez Biuro Wydawnictw i Bibliotek PAN*. Wrocław 1971 s. 189–198.

⁴⁸ Po kilka opracowań na temat okresu po 1945 r. ma każda z nich, zob. m. in. D. Rederowa i Z. Jabłoński: *Zarys dziejów Biblioteki PAN w Krakowie w latach 1856–1956*. „*Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie*” 1: 1955 s. 9–46; Z. Jabłoński: *Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie w trzydziestoleciu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. Ibidem 20: 1971 s. 3–26; Tenże: *Biblioteka PAN*

7. Biblioteka Kórnicka od początku swego istnienia do chwili obecnej prowadzi badania nad Wiekami Złotym, stosunkami polsko-krzyżackimi, polsko-litewskimi, później dochodziły dalsze zagadnienia związane z czasami nowszymi. Podstawowy nurt studiów wynika z zasadniczych serii źródłowych: *Acta Tomiciana* i *Lites ac res gestae*... Trudno tu odzielić sprawę warsztatową od historii placówki, toteż znaczenie zarówno praktyczne — dla samych edycji czy reedycji — jak i dokumentacyjnej mają prace związane z tymi wydawnictwami⁴⁹.

8. Zapoczątkowane w okresie przygotowań do jubileuszu 150-lecia badania nad historią placówki — jak widać z powyższego przeglądu — nie miały charakteru okazjonalnego, lecz stanowią trwały element w jej pracy. Ustalenie cyklu rocznego własnego organu z jednej strony umożliwia publikację prac, z drugiej świadczy o możliwościach zespołu w tym zakresie. Zespół zresztą systematycznie wzrasta, przybywa młodszych pracowników rozpoczynających pracę w Bibliotece, z powodzeniem również sięgamy do doświadczonych piór z wcześniejszego okresu, które ponownie związaliśmy z Kórnikami (Alina Chyczewska, Stanisław Gibasiewicz). Potrzeba jeszcze dalszych prac analitycznych, zanim podejmiemy próbę udokumentowanej monografii dziejów Biblioteki. Zresztą aktualne możliwości i stan badań odzwierciedla zarys popularnonaukowy ogłoszony w 1978 r.⁵⁰ Zgodnie z konwencjami eseistyki na szerszy użytek

w Krakowie. „Nauka Polska” 1966 nr 4; J. Albin: *Biblioteka Ossolineum we Wrocławiu*. „Sobótka” 1970 nr 2 s. 271-282; Tenże: *Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we wrocławskim dwudziestopięciolecu*. „Rocznik Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich” IX: 1974 s. 5-17; L. Łoś: *Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie w 25-lecie istnienia Akademii*. „Nauka Polska” 1978 nr 1-2 s. 87-105.

⁴⁹ Zob. H. Chłopocka: *Dotychczasowe edycje „Lites ac res gestae” w świetle krytyki*. „Studia Źródłoznawcze” X: 1965 s. 109-114; R. Marciniak: *Ze studiów nad zbiorem „Acta Tomiciana”. Dzieje Zwodu Sapieżyńsko-Radziwiłłowskiego w okresie Oświecenia*. PBK 16: 1980 s. 5-16; ściśle z podstawą edycji *Lites* wiąże się cykl artykułów Z. Spieralskiego *Dokumenty Archiwum Koronnego Krakowskiego w Bibliotece Kórnickiej*. Część I (PBK 17: 1981 s. 65-78); Część II (PBK 19: 1982 s. 5-17); część trzecia w przygotowaniu.

⁵⁰ B. M. Kosmanowie: *Tytus Działyński i jego dzieło. 150 lat dziejów Biblioteki Kórnickiej*. Wrocław 1978 s. 272. Recenzenci podzielili się licznymi spostrzeżeniami i uzupełnieniami, jak to zwykle bywa proponując dodanie faktów ich zdaniem istotnych (np. M. Hilchen, „Przegląd Księgarski i Wydawniczy” 1979 nr 10 (802) s. 8-9, odpowiedź współautora ogłoszona została w jednym z następnych numerów) albo wchodzili w kwestie dyskusyjne (A. Mężyński, „Studia o Książce” 10: 1980 s. 236-242). Dobrze prawo autorów stanowi wykład wedle własnej koncepcji, podobnie subiektywny charakter ma każda recenzja. Niektóre z uwag przynoszą istotny materiał informacyjny dla podpisanego jako dyrektora Biblioteki Kórnickiej, świadczą bowiem, jak opinia publiczna ustosunkowuje się do istotnych spraw związanych z lokalizacją zbiorów, ich zabezpieczeniem, udostępnianiem. Inne podbudowane emocjonalnie należy uznać za niesłuszne.

Zarys dziejów Biblioteki Kórnickiej ma charakter popularny, zarazem syn-

został również przygotowany tom poświęcony dziejom miejscowości, a zwłaszcza księgozbioru (do odzyskania niepodległości), oglądanym przez pryzmat postaci; ze zrozumiałych względów pozbawiony dokumentacji, jest oparty w znacznym stopniu na materiałach rękopiśmiennych. Dla wielu bowiem postaci brakuje opracowań, z punktu widzenia potrzeb książki zaś szczególne znaczenie miała epistolografia obficie reprezentowana w zbiorach zamkowych. Niektóre szkice staną się przedmiotem w pełni udokumentowanych poszerzonych wersji w postaci artykułów (m. in. na temat Józefa Rusteyki)⁵¹.

Do pilnych postulatów należy z jednej strony wypełnienie luk, jeśli idzie o kolejne etapy w dziejach książki — a więc czasy Zygmunta Celichowskiego, okres międzywojenny i po 1945 r. do chwili obecnej. Ponadto wylania się szereg problemów charakterystycznych dla polskiego bibliotekoznawstwa jako części historii kultury. Oto przykładowe: „litewski” wątek (materiały dotyczące Wielkiego Księstwa Litewskiego w Kórniku, wspomniane wyżej postacie — Akielewicz, Rusteyko, perypetie spuścizny po Joachimie Leleweleu itd.); „bellum civile”, czyli spory między Kórnikiem a Czartoryskimi o rękopisy, trwające od połowy XIX w. po wybuch drugiej wojny światowej; ostatnie lata fundacji i ówczesne koncepcje przyszłości zbiorów; rozwój badań nad czasami Zygmunto夫斯基 — Romanowski, Celichowski, Kętrzyński, Pociecha, Bodniak; spory o ulokowanie zbiorów bibliotecznych i muzealnych — Kórnik czy Poznań?

To tylko kilka tematów z rysującego się kwestionariusza pytań. Ich realizacja pozwoli przystąpić do monografii Biblioteki i jej miejsca w humanistyce polskiej oraz roli w upowszechnianiu wiedzy, zwłaszcza na terenie Wielkopolski XIX i XX w. Obecnie dostrzegam — inaczej niż przed kilku laty tuż przed obchodami jubileuszowymi — że przystąpienie do prac w tym kierunku jest jeszcze odległe, winny one bowiem przynieść nie doraźny okazjonalny efekt, lecz udokumentowany obraz rozwoju placówki w ścisłym powiązaniu z historią bibliotek naukowych w Polsce, ze zwróceniem uwagi na cechy typowe i specyficzne, o których tak trafnie w 1929 r. wspominał Józef Grycz. Bogate materiały źródłowe do tego obligują, a zarazem stwarzają szczególne szanse badawcze⁵².

tetyczny. Jego osiągnięcie — przy uświadomieniu wszelkich usterek — polega na tym, że na podstawie badań innych autorów, własnych publikacji analitycznych autorów materiałów źródłowych powstał pierwszy książkowy obraz historii 150-letniej placówki. Podjęcie się tematu zgodne z zapotrzebowaniem społecznym było zadaniem niełatwym. Ocena A. Marciniakowej (*Rola Tytusa i Jana Działyńskich* s. 7) zapewne polega na nieporozumieniu leksykalnym.

⁵¹ M. Kosman: *Opowieści kórnickie*. Poznań 1978 s. 251. Praca była recenzowana m. in. w poznańskim „Tygodniku”, „Gazecie Zachodniej”, „Głosie Wielkopolskim”, „Nowych Książkach”, „Życiu Warszawy”, „Południowej Wielkopolsce”.

⁵² Inne biblioteki z pierwszej połowy XIX w. znajdują się w trudniejszej sytu-

Rejestr dorobku z krótkiego okresu pięciolecia 1976-1981 pozwala na optymistyczne prognozy. Prace z historii bibliotek, prowadzone głównie własnymi siłami, stanowią jeden z głównych nurtów w programie badawczym placówki. Drugi, obejmujący tradycyjną problematykę dziejów politycznych, ustrojowych i kulturalnych doby staropolskiej, coraz żywiej widoczny na łamach „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej”, jest w znacznym stopniu plonem autorów z zewnątrz. Nawiązuje on m. in. do bogatych zasobów rękopiśmiennych z zakresu parlamentaryzmu Rzeczypospolitej szlacheckiej. Kontynuowane we właściwych proporcjach, łączyć powinny harmonijnie przeszłość i potrzeby dzisiejsze Biblioteki Kórnickiej.

LATEST STUDIES ON THE KÓRNIK LIBRARY (1977-1981)

Summary

Inter-war years brought the first outlines of the Kórnik Library's history, embracing a period from its beginnings (1828) up to World War I. A larger-scale development of studies began in the last decade. It was preceded by a scientific elaboration of particular collections and an analysis of publishing activities. The studies, connected with the 150th anniversary jubilee (1978) and continued till now, are related, above all, to the partition period of Poland's history. They pay attention to an internal development of the Library (acquiring the collections and making them available), its economic foundations, personnel, publishing activity, functions of the museum division (acquiring the national memorabilia and making them available were of essential importance at Kórnik).

A dissertation has been written on the „Kórnik Institutions” Foundation (1925-1952; the Kórnik Library was a part of the Foundation). Some next studies are in preparation. An elaboration of after-war history and of some problems linked with a profile of collections, with an exchange at home and abroad and scientific activity — is a pressing postulate. The first book outline of 150 years history of the Library has been already published. It is a point of departure for more thorough studies. Their results are published in the „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” (The Journal of the Kórnik Library); they should lead to an extensive monograph which will present the Library in a broader historical context.

cji. Np. Książnica Raczyńskich poniosła ogromne straty w dokumentacji podczas II wojny światowej, toteż na zdziesiątkowanej podstawie została oparta praca zbiorowa *Miejska Biblioteka Publiczna im. Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu 1829-1979* (Warszawa—Poznań 1979, zob. s. 15-45). Na szczęście pół wieku wcześniej na podstawie istniejącej wówczas dokumentacji — na obchody 100-lecia — Andrzej Wojtkowski ogłosił obszerną książkę pt. *Edward Raczyński i jego dzieło* (Poznań 1929). Z kolei monografiści Ossolineum są zmuszeni do kwerend za granicą, podstawowy zasób archiwalny pozostał bowiem we Lwowie; trwa mozolne ich mikrofilmowanie, w każdym razie podejmowanie tematów związanych z Zakładem Narodowym wymaga wyjazdów do ZSRR. Toteż z pełnym uznaniem należy wspomnieć o systematycznie wzbogacanym dorobku, który odkrywa nowe karty z dziejów tej instytucji w okresie zaborów i w latach międzywojennych.